

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 176 — ROK VII

ŁÓDŹ, CZWARTEK 28 CZERWCA 1951 ROKU

CENA 10 GR.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZcie SIĘ!

Życzenia KC PZPR dla Bronisławy Marchlewskiej z okazji 85 rocznicy urodzin

WARSZAWA (PAP). — Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przesłał do Bronisławy Marchlewskiej z okazji 85 rocznicy jej urodzin następującą depezę: **TOWARZYSZKA BRONISŁAWA MARCHLEWSKA MOSKWA**

urodzin przesyłamy Wam, wierni towarzysze życia i walk rewolucyjnych wielkiego przywódcy polskiej klasy robotniczej — Juliana Marchlewskiego, najserdeczniejsze życzenia długich lat zdrowia i pomyślności.

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Z okazji 85 rocznicy Waszych

Wspólnym wysiłkiem całego narodu pomnożymy potęgę naszego ludowego państwa

Wszyscy do Czynu Lipcowego

Żałoga huty „Kościszko” wzywa do podjęcia zobowiązań na cześć rocznicy wyzwolenia i odrodzenia Polski

KATOWICE (PAP). — 27 bm. żałoga produkcyjna i budowlana huty „Kościszko” wzywa ludzi pracy w całej Polsce do uczczenia czynem produkcyjnym rocznicy Manifestu PKWN — święta wyzwolenia narodu polskiego spod jarzma kapitalistów i obszarników, rocznicy ogłoszenia doniosłego aktu państwowego, który stał się fundamentem Polski Ludowej, jej rozwoju i wspaniałych zwycięstw.

W hucie „Kościszko”, gdzie obok dawnych przestarzałych hal i agregatów rosną dziś nowe, potężne obiekty produkcyjne, zmieniające całkowicie oblicze jednego z największych w Polsce zakładów hutniczych, zrodziło się hasło Czynu Lipcowego dla przyspieszenia rozwoju sił Polski Ludowej. Rzuć je, bohaterki zespołu robotniczego huty „Kościszko”!

Na tle rysujących się stalowych konstrukcji nowego wielkiego pieca, na tle imponujących żelbetonowych fundamentów i śliskich czernym polskim szkielecie chłodzi kominowych zebrała się cała żałoga.

„Kiedy patrzymy na dziesiątki i setki budujących się nowych fabryk, osiedli mieszkalnych, szkół i ośrodków zdrowia — mówi Franciszek Kampa — widzimy, jak elbrzymie jest tempo naszego rozwoju. Od nas, robotników przemysłu zależy to tempo. My możemy i chcemy zapewnić jeszcze wspanialszy, jeszcze szybszy rozwój naszej ojczyzny.

Towarzysze pracy — padają mocne słowa. — Żyjemy w okresie, który wymaga dużych wysiłków i ofiarnej pracy każdego Polaka-patrioty. Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski pomoże do tego, że wspólnym wysiłkiem całego narodu zapewnimy naszemu ojczyźnie taką przyszłość, o jakiej nie mogło marzyć żadne z poprzednich pokoleń. Wiemy jednak, że sukces tej pożyczki uwielo-krotni naszą ofiarną, jeszcze wydatniejszą pracę.

Potwierdzam tych słów jest wystąpienie reprezentanta żałogi budującej nowe, potężne obiekty inwestycyjne huty „Kościszko” — Tadeusza Olszy, który zgłasza zobowiązania podjęte przez poszczególne brygady.

„Postanowiliśmy godnie uczcić rocznicę ogłoszenia Manifestu PKWN — mówi ob. Olsza — dla wzmocnienia sił naszej ojczyzny, aby dać przekonującą odpowiedź podżegaczom wojennym, aby wyrazić naszą wolę zwycięskiego budowania socjalizmu. Uruchomimy przedterminowo nasz nowy wielki piec „B”, jeden z największych w Europie i oddamy go do użytku do dnia 22 lipca br.

Pójdziemy śladami naszych przodków pracy: Makara, Czecha, Magosza, Neugebauera, Burszka, Króla, Walczyka i innych, którzy wysoko przekraczając normy i podnosząc stale wydajność, dają przy-

kłady prawdziwie socjalistycznego stosunku do pracy. Od dziś będziemy pracować jeszcze lepiej niż dotąd, sprawniej i szybciej. 22 lipca popłyną nowe tony surowców! Dumnie brzmiały, proste słowa

Tadeusza Olszy wywołują ogromny entuzjazm wśród setek zgromadzonych robotników. Długo huczą oklaski. Żałoga wznosi okrzyki na cześć budowniczych Planu 6-letniego, na cześć Święta 22 lipca.

Na trybunę wchodzi przedstawiciel poszczególnych brygad, składając meldunki o powyższych zobowiązaniach produkcyjnych. Każde z nich to zapowiedź nowego zwycięstwa w walce o wcześniejsze uru-

chomienie nowego wielkiego pieca. Przybycie słynnych „niegutów” z huty „Czestochowa” witane jest żywiołową owacją.

„Przekazuję Wam — mówi Witold Niegut — braterskie pozdrowienia od budowniczych huty „Czestochowa”. Wierzymy, że Wy w Waszej hucie osiągniecie jeszcze wspanialsze sukcesy w walce o lepszą przyszłość narodu, o pokój i socjalizm.

Następnie podejmuje zobowiązanie żałoga starej huty „Kościszko”. Przemawiają znani całej Polsce pracownicy huty, mistrzowie szybkiej wypalarki, przodujący brygadziści wielkopiecowi, walcownicy, tokarze, robotnicy koksowni, palczacy i inni.

Z trybuny padają cyfry zaoszczędzonego węgla, słowa o bardziej jeszcze racjonalnej gospodarce cieplnej.

„Podejmujemy zobowiązania — mówi Mieczysław Mieszczyk — by rosła i rozkwitała nasza ojczyzna, by potęgowały siły państwa, którym przewodzą wielki Związek Radziecki — niezłomny obrońca pokoju na całym świecie.

Zrywają się okrzyki: „Niech żyją wielkie narody Związku Radzieckiego, Niech żyje wódz narodów całego świata Generalissimus Stalin”.

Burliwymi oklaskami przyjmują zebrani zobowiązanie Edwarda Kowala — kierownika czeskosłowackiej grupy montażowej, pomagającej w pracach inwestycyjnych. Zobowiązuje się on do zaoszczędzenia wielu roboczogodzin.

Wśród ogromnego entuzjazmu, grzmiących oklasków żałoga uchwała tekst apelu do całego narodu polskiego. Pada hasło: „Wszyscy do Czynu Lipcowego”.

Do ludzi pracy w Polsce

ZBLIŻA SIĘ DZIEŃ 22 LIPCA — DROGA SERCU KAŻDEGO POLAKA ROCZNICA WYZWOLENIA I ODRODZENIA NASZEJ OJCZYZNY.

Zaledwie 7 lat minęło od dnia, gdy masy pracujące ujęły ster rządów w Polsce, a już w tym krótkim czasie zdążyliśmy zmienić oblicze naszego kraju. Odbudowaliśmy zniszczenia wojenne, wkręciliśmy na drogę socjalistycznego budownictwa, zwycięsko realizujemy Plan 6-letni, przekształcamy Polskę z zacofanego kraju rolniczego w kraj przodującego przemysłu, potężne ognio światowego frontu pokoju.

Nasza huta, podobnie jak cała gospodarka narodowa, przeżywa dziś wielką przemianę. Ze starego, o przestarzałych urządzeniach zakładu stajemy się — dzięki ofiarnej pracy całej żałogi i braterskiej pomocy Związku Radzieckiego — hutą nowoczesną, która da ojczyźnie wiele surowców i stali dla budowy socjalizmu i dla pokoju.

Już wkrótce nad hutą naszą zapłoną ognie nowego, wielkiego pieca, jednego z najpotężniejszych na świecie. Przed kilkoma dniami zakończyliśmy subskrypcję Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski. Dzięki ofiarności i patriotyzmowi całego narodu, nasza gospodarka otrzyma poważne środki finansowe dla pokojowego budownictwa. Mamy możliwość szybciej budować nowe zakłady pracy, nowe huty i kopalnie, nowe miasta i osiedla. Trzeba też pamiętać o wyko-rzystaniu. Trzeba wzmocnić tempo naszego budownictwa, by przyspieszyć nasz marsz do socjalizmu, by uczynić nasz kraj niepokonaną twierdzą pokój. Dlatego dla uczczenia naszego święta narodowego, my, robotnicy i pracownicy huty „Kościszko” postanawiamy przyspieszyć wykonanie zadań drugiego roku naszej sześciolatki i do dnia 7 rocznicy Manifestu Lipcowego:

ODDZIAŁ WIELKICH PIECÓW zobowiązuje się wyprodukować ponad plan 300 ton surowców.

ODDZIAŁ STALOWNI da państwu w ramach szybkościowych wypalarki dodatkowo 600 ton stali.

PRACOWNICY WALCOWNI dadzą ponad plan 850 ton produktów walcowanych.

ŻAŁOGA ODDZIAŁU AGLOMEROWNI wyprodukuje ponad plan 250 ton aglomeratu.

ODDZIAŁ KOKSOWNI podnosi dotychczasowe zobowiązanie w oszczędności węgla w okresie lipca do 250 ton.

ODDZIAŁ KOKSOWNI wyprodukuje dodatkowo 100 ton koksu.

KOŁO STOWARZYSZENIA INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW PRZY Hucie „KOŚCISZKO” zobowiązuje się przyspieszyć 200 osób, potrzebnych do obsługi powstającego pieca „B”, nowej siłowni i urządzeń pomocniczych.

ŻAŁOGI WALCOWNI (ŚREDNIEJ I DROBNEJ) usprawnią usuwanie na bieżąco wybraków na zespołach od 300 do 340 ton miesięcznie oraz obniżą ilość produkcji drugiego gatunku o 2 proc. w stosunku do miesięcy poprzednich.

ŻAŁOGA NAWIERZCHNI KOLEJOWEJ zmniejszy ilość odpadków platyn o 10 proc. w stosunku do średniej ilości odpadów z ostatnich trzech miesięcy.

ODDZIAŁ REMONTOWO-ELEKTRYCZNY zobowiązuje się przepracować ponadplanowo do dnia 22 lipca 3.800 roboczogodzin celem przyspieszenia oddania do ruchu nowych agregatów.

PRACOWNICY ODDZIAŁU WALCOWNI ŚREDNIEJ zobowiązuje się zmniejszyć pracę ręczną przez zainstalowanie odprowadnicy na walcowni drobnej.

Na oddziale nawierzchni kolejowej wykona się do dnia 22 lipca dalszych 15 skrzyń załadunkowych.

ODDZIAŁ REMONTOWO - ELEKTRYCZNY przyspieszy wykonanie schematu montażowego dla szafy sterowniczej silnika w terminie do 16 lipca.

WYDZIAŁ ELEKTROWNI w terminie do dnia 20 lipca przez zwiększenie wydajności zobowiązuje się przyspieszyć uruchomienie nowej siłowni. Do 20 lipca ukończyć zabudowanie konserwatora przy transformatorze 15 MVA oraz przez wzmocnienie wydajności przyspieszyć montaż suwnicy.

PRACOWNICY WSZYSTKICH ODDZIAŁÓW NASZEJ HUTY zobowiązują się w ramach akcji przedterminowego uruchomienia pieca „B” przepracować w pracy dodatkowej (w godzinach pozasłużbowych) na odinkach wskazanych przez dział inwestycyjny konieczną ilość godzin celem zagwarantowania terminu uruchomienia pieca.

ŻAŁOGI PRZEDSIĘBIORSTW budujących nowy piec „B” zobowiązują się do 22 lipca: uruchomić kotłownię, dworzec kolejowy, komin w toku suszenia, gotowe nagrzewnice, obieg wód czystych, stację pomp wody czystej, chłodnie kominowe, turbodmuchawę w trakcie prób, rozdzielnię główną, podstawę wielkich pieców, oczyszczalnię gazów.

WZYWAMY WSZYSTKICH LUDZI PRACY W POLSCE, BY POSZLI ZA NASZYM PRZYKŁADEM I WZMOŻONYM WYSIŁKIEM PRODUKCYJNYM GODNIE UCZULI ROCZNICĘ WYZWOLENIA.

WZYWAMY CAŁĄ KLASĘ ROBOTNICZĄ W POLSCE, DO MASOWEGO UDZIAŁU W CZYNIE LIPCOWYM. WZYWAMY CHŁOPÓW I ROBOTNIKÓW ROLNYCH DO WSPÓŁZAWODNICZTWA O JAK NAJSPRawniejsze I SZYBKIE PRZEPROWADZENIE ZNIW.

W odpowiedzi na zakusy imperialistycznych podżegaczy wojennych przeciwko pokojowi świata WSPÓLNYM WYSIŁKIEM WSZYSTKICH LUDZI PRACY W POLSCE POMNOŻYMY POTĘGĘ NASZEGO LUDOWEGO PAŃSTWA STOJĄCEGO U BOKU WIELKIEGO ZWIĄZKU RADZIECKIEGO NA STRAŻY POKOJU I NIEPODLEGŁOŚCI NARODÓW.

NASZA PRACA WZNIESIEMY ZAPORĘ NIE DO PRZEBYCIA NA DRODZE PODŻEGACZY WOJENNYCH. WSZYSTCY DO CZYNU LIPCOWEGO!

Gromady i gminy woj. łódzkiego meldują o zakończeniu subskrypcji

Na terenie województwa łódzkiego w dalszym ciągu w akcji subskrypcyjnej produkuje powiat łódzki, 7 gmin, tj. Rąbka, Beldów, Puczniew, Nowosolna, Gospodarz i Czar-

nocin całkowicie zakończyli podpisywanie Narodowej Pożyczki. Niektóre z nich przeprowadziły subskrypcyjną w przeciągu 2 dni, jak np. gmina Nowosolna, gdzie już dnia 21 bm. wszyscy chłopcy zadeklarowali w 100 proc.

W powiecie łódzkim zakończyło akcję subskrypcyjną 130 gromad.

W ŁASKIM 80 GROMAD

Podpisywanie Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski w powiecie łaskim dobiega już końca. Ołbrzymia większość chłopów wypełniła swój patriotyczny obowiązek. W dwóch gminach i 80 gromadach całkowicie zakończono deklarowanie na pożyczkę. W pozostałych gromadach subskrypcyjną pożyczki jest na ukończeniu.

Poważna liczba chłopów samoradnie podwyższyła zadeklarowane sumy, dając tym wyraz swej patriotycznej postawy, swego prag-

nienia budowy nowego, lepszego kraju.

GMINY CZASTARY I SOKOLNIKI PRZODUJĄ

Gminy Czastary i Sokolniki w powiecie wieluńskim wysunęły się na czoło w subskrypcyjnym Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski. Akcję subskrypcyjną w gminach tych całkowicie zakończono. W gminie Lututów podpisywanie pożyczki jest na ukończeniu. Ogółem na terenie powiatu wieluńskiego pożyczkę podpisało w 100 proc. około 50 gromad.

W GMINIE PŁAWNO

W powiecie radomszczańskim poważny odsetek chłopów spełnił już swój obywatelski obowiązek względem swej ojczyzny, podpisując z pełnym zrozumieniem i ochotą Narodową Pożyczkę. Ogółem na terenie powiatu radomszczańskiego do dnia 24 bm. chłopcy zadeklarowali około 1,5 miliona zł.

Na czoło w akcji subskrypcyjnej wysunęli się chłopcy gminy Pławno, którzy pierwsi w powiecie zakończyli podpisywanie pożyczki.

W hołdzie przodującym przedstawicielom postępowej nauki Irena i Fryderyk Joliot-Curie doktorami honoris causa U.J.

KRAKÓW (PAP). — W auli Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie odbyła się uroczystość wręczenia dyplomów doktora honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego Irenie i Fryderykowi Joliot-Curie.

Do znakomitych uczonych przemówił rektor UJ T. Marchlewski, podkreślając, że życie i praca Ireny i Fryderyka Joliot-Curie stanowią przykład i wzór postępowej nauki, służącej szczęściu ludzkości oraz zbrataniu wszystkich narodów.

Wśród burzy oklasków wręczono małżonkom Joliot-Curie dyplomy. Jako pierwsi złożyli uczynom gratulacje przedstawiciele młodzieży akademickiej.



Dnia 26 czerwca 1951 r. przybył do Warszawy przewodniczący Światowej Rady Pokoju — prof. Joliot-Curie wraz z małżonką Ireną Joliot-Curie. Na zdjęciu: Fragment witania małżonkó Joliot-Curie na Dworcu Głównym w Warszawie. (CAF fot. Zygmunt Wdowiński)

Zakończyli subskrypcję Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski

Dzielnica GÓRNA - PRAWA

Zakłady pracy: Zakłady Przemysłu Pasmanteryjnego, Łódzkie Zakłady Gumowe, Wytwórnia Nr 6, Fabryka Przemysłu Drzewnego „Człotko”, ZPP im. Sienkiewicza, Oddział III, Fabryka Wag Nr 14, Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego, Centrala Spożywcza — Hurtownia Łódź — Zachód.

Dzielnica WIDZEW

Zakłady pracy: Zakłady Przemysłu Pończosznego im. Sienkiewicza, — Oddział farbiarnia, Fabryka Piłników, Centrala Zbytu Artykułów Technicznych, Centrala Tekstylna, Składnica Nr 2 i 12.

Dzielnica ŚRÓDMIEŚCIE - PRAWA

Zakłady pracy: Fabryka Przetworów Tłuszczowych „Pixin”, Zakład Doskonalenia Rzemiosła, Ośrodek Szkolenia Zawodowego, Zakłady Krawiecko - Kucharskie, PKS — Ekspozytura Towarowa, Centrala Handlowa Przemysłu Papierniczego.

Dzielnica FABRYCZNA

Zakład pracy: ZPB im. Stalina — Tkalnia Nowa.

POWIAT WIELUŃ

Gromady: Przywory, Kik, Słowików, Józefów, Opojowice oraz gminy Czastary i Sokolniki.

POWIAT RADOMSKO

Gromady: Janki, Wojnowice, Strzałków, Adamów, Szydłów, Wiekowice, Stanisławów, Zakrzówek oraz cała gmina Pławno.

POWIAT ŁÓDŹ

Gromady: Jastrzębie, Jadlicze, Ustronie, Krugolec, Sokółów, Księstwo, Bruźnica — Kolonia, Kontewers, Wierzbno, Nakielnica oraz cała gmina Czarnoch.

Akcja subskrypcyjna na ukończeniu Meldunki z całego kraju

OLSZTYN (PAP). — W woj. olsztyńskim pierwsze zakończyły subskrypcję powiaty Lidzbark i Braniewo.

Do dnia 26 bm. subskrypcję pożyczki zakończyło 98 proc. zakładów pracy oraz 1035 gromad i 51 gmin woj. olsztyńskiego.

BYDGOSZCZ (PAP). — W woj. bydgoskim subskrypcja Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski jest na ukończeniu.

W Bydgoszczy deklaracje pożyczkowe złożyło już przeszło 90 proc. rzemieślników.

KOSZALIN (PAP). — Coraz więcej gromad i gmin woj. koszalińskiego melduje o zakończeniu sub-

skrypcji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski.

W powiecie Koszalin subskrybowali pożyczkę wszyscy chłopcy z gmin: Smiechów, Będzino, Dobrzęca, Gozd, Bobolice. W powiecie Miastko zakończyli subskrypcję Narodowej Pożyczki chłopcy w gminach: Kawcze, Waldowo, Lubno i Woleza.

KRAKÓW (PAP). — O całkowitym zakończeniu subskrypcji pożyczki zameldowali już robotnicy 92 proc. zakładów pracy woj. krakowskiego oraz chłopcy 1.420 gromad.

POZNAŃ (PAP). — Z całej Wielkopolski nabywają meldunki o zakończeniu subskrypcji pożyczki. 650 gromad zakończyło już podpisywanie list pożyczkowych.

Cały naród bierze udział w Narodowej Pożyczce

Mineło już największe nasilenie akcji podpisywania Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polskich. O zakończeniu subskrypcji meldują już całe miasta i powiaty. Od pierwszych godzin po ogłoszeniu pożyczki po dzień dzisiejszy, z niesłabnącą siłą trwa szlachetny wysiłek obywateli kraju o najgodniejsze zaimplementowanie swej ofiarności, patriotyzmu i gotowości poświęcenia części swych zarobków na przyspieszenie wielkiego budownictwa i wzmocnienia sił Polski.

Już w godzinach wieczornych 18 czerwca br. robotnicy zatrudnieni na nocnych zmianach przystąpili do podpisywania pożyczki. Jeszcze przed północą np. zadeklarowały swój udział w pożyczce: załoga II zmiany nowej stalowni w hucie „Częstochowa”, nocna zmiana w kopalni „Wieżorek”, niektóre oddziały fabryki związków azotowych i inne.

W dniu 19 czerwca masowo przystąpili do subskrypcji górnicy i hutnicy, włóknarze i kolejarze, metalowcy, budowniczowie naszych gigantów przemysłowych, marynarze, żołnierze, inżynierowie i nauczyciele, pisarze i artyści, chłopcy spółdzielcy i chłopcy gospodarujący indywidualnie, ludzie nauki, duchowni, sportowcy i młodzież. W dniu tym zakończono subskrypcję w wielu zakładach pracy. W tysiącach zakładów pracy, jak np. w wielkiej cementowni „Odra”, w której w tym dniu już 95 procent załogi podpisało pożyczkę — brakowało tylko deklaracji osób nieobecnych, chorych i będących na urlopie. Początek wyjątkowej pracy w związku ze wzmagającym się napięciem depesz ze zgłoszeniami udziału w pożyczce. W przeciągu 20 dni, do urzędów pocztowych w Łodzi np. nadeszło ponad 13 tys. takich depesz.

Z kolei punkt ciężkości subskrypcji przesunął się na wieś. Do dnia 22 bm. np. w woj. łódzkim zakończyli subskrypcję chłopcy ponad 1.000 gromad, w woj. olsztyńskim zakończono dotąd subskrypcję w 800 gromadach, zakończyły przy tym akcję wszystkie spółdzielnie produkcyjne. W pow. malborskim subskrybowało dotąd 95 proc. chłopów, sztumskim — 93 proc., tczewskim — 93 proc., a w gdańskim i elbląskim — 100 proc. chłopów.

Chłopcy, biorąc masowo udział w podpisywaniu pożyczki, dają wyraz uznaniu za wszechstronną pomoc rządu dla wsi oraz pełnej świadomości, że pożyczka jest zapowiedzią dalszego wzmocnienia rozwoju wszystkich dziedzin gospodarki narodowej, a zatem i rolnictwa.

Wielu polską dokumentuje aktywnym udziałem w pożyczce przywiązanie do władzy ludowej i chęć dopomożenia jej w trudnościach wynikających z naszego gigantycznego wzrostu.

Liczy jest również i wstępujący udział w subskrypcji rzemieślników i właścicieli drobnych zakładów pracy. M. in. w okręgu gdańskim podpisało deklarację pożyczkowe 100 proc. rzemieślników, w okręgu bydgoskim — 90 proc., w woj. katowickim — 90 proc. Do dnia 24 bm. w Warszawie podpisało pożyczkę 11.314 osób wykonujących wolne zawody oraz indywidualnych rzemieślników.

Oprócz natychmiastowego przystąpienia do podpisywania pożyczki, oprócz licznych wyrazów pełnego zrozumienia, jakim celem pożyczka będzie służyła, nie mniej wyrazowym świadectwem gorącego odzewu, z jakim się ona spotkała, stała się wysokość deklarowanych przez ludność sum. W bardzo wielu wypadkach przekraczają one zalecaną przez organizację społeczną wysokość. I tak np. średnia subskrybowanych kwot przez budowniczych Nowej Huty wynosi równowartość ponad 20 dniówek; przeciętna liczba zadeklarowanych dniówek w kopalni „Lena” wynosi 16 dniówek, w Naczelnej Dyrekcji PDT — 21,4 dniówek. W spółdzielni produkcyjnej w Jagielniku (pow. Kętrzyń) wszyscy członkowie zadeklarowali po 25 dniówek obrachunkowych i zadeklarowaną sumę wpłacił od razu; 22 chłopów-biedaków z gminy Zator (pow. Wadowice) zadeklarowało po 100 złotych zamiast przypadających stosownie do ich przychodu — 10 złotych itd.

Wiele osób zobowiązuje się do wcześniejszego wpłacania tych sum, niż przewidują to ogólne zasady wpłacania pożyczki. Np. wszyscy chłopcy z gromady Kosobudy (pow. Chojnice), w liczbie 67, postanowili wpłacić zadeklarowaną pożyczkę w 100 proc. do dnia 1 lipca 1951 r., — podobnie ludność gromady Rakowa Wola oraz setki innych chłopów.

Dowodem szczególnej ofiarności było podpisywanie przez wielu robotników i pracowników pożyczki, stanowiącej równowartość 25—30 i więcej dniówek. Odešli z Nowej Huty, Kazimierz Kolut postanowił na przykład pożyczkę państwu swój 25-dniowy zarobek i wpłacił tę sumę jednorazowo.

W większości zakładów pracy odbywają się masówki, w czasie których załogi podsumowują wyniki subskrypcji. Wielu pracowników podwyższa na tych zebraniach uprzednio zadeklarowane ilości dniówek.

W wielu zakładach pracy robotnicy przywitani pożyczką licznymi zobowiązaniami produkcyjnymi, wzmocnieniem pracy zawodowej, by i w ten sposób przysporzyć krajowi więcej dóbr i większych oszczędności. W niedziele wyruszyły na wieś liczne ekipy młodzieży, które przekazywały ludności wiejskiej meldunki o zakończeniu subskrypcji przez ich zakłady pracy.

Cały naród bierze udział w Narodowej Pożyczce Rozwoju Sił Polskich. Bierze w niej udział każdy, komu drogi jest kraj rodzinny i kto pragnie, aby ten kraj rósł i potęgiał jak najszybciej, aby wielokrotniał swoje siły, aby szybciej rósł dobrobyt Polski.

Waszyngton i Watykan dyrygowali spiskiem przeciwko Węgierskiej Republice Ludowej

Arcybiskup Groesz przyznaje się do zbrodni

BUDAPEST (PAP). — W dalszym ciągu rozprawy w procesie Groesza i jego współników, oskarżonych o zbrodnię przeciwko Węgierskiej Republice Ludowej, złożył oświadczenie biskup w sprawach broni Lajos Urban. Stwierdził on, że broń figurująca wśród dowodów rzeczowych jest w dobrym stanie i była już używana.

Następnie zabrał głos prokurator Gyula Alapi. Przypomniał on fakt, że właśnie niedawno ponad 7 milionów Węgrów podpisało Apel Światowy Rady Pokoju, manifestując przed światem wolę zachowania pokoju, ożywając naród węgierski. Ludzie zasiadający na ławie oskarżonych zorganizowali spisek, którego celem nie było umocnienie pokoju, lecz rozpętanie wojny.

W toku rozprawy — podkreślił prokurator — wymieniano wciąż nazwisko Mindszenty'ego, za którym stało poselstwo USA w Budapeszcie i Watykan. Kontynuatorem antypaństwowej działalności Mindszenty'ego był arcybiskup Groesz wraz ze swymi współpracownikami. Oskarżeni w obecnym procesie stawiali sobie te same cele, co Mindszenty, z tą tylko różnicą, że ich robota była bardziej zorganizowana.

W konkluzji prokurator podkreśla, że oskarżeni chcieli zniszczyć dorobek węgierskiej demokracji ludowej, osiągnięty drogą ofiarnej pracy narodu węgierskiego przy pomocy ZSRR i innych zaprzyjaźnionych państw. Wyrok sądu — oświadczył prokurator — powinien dać wyraz wielkiemu oburzeniu, z jakim naród węgierski zareagował na zbrodnię Groesza i jego współników.

Z kolei przemawiali obrońcy oskarżonych, po czym sąd udzielił głosu oskarżonemu. Główny oskarżony Groesz oświadczył w swym ostatnim słowie, że żałuje popełnionych zbrodni. „Moja przeszłość

Na budowach socjalizmu w Polsce

Osiedle mieszkaniowe dla załogi piotrkowskiego kombinatu bawełnianego

Poważne osiągnięcia naukowców polskich

W pobliżu kombinatu bawełnianego w Piotrkowie Tryb., którego wielkie przedsiębiorstwo już w niedalekiej przyszłości rozpoczyna produkcję, powstaje osiedle mieszkaniowe dla pracowników. W chwili obecnej trwają intensywne roboty przy wykopach fundamentów pod nowe domy. Wczesną jesienią br. oddane zostaną do użytku pierwsze 72 izby mieszkalne, a dalsze bloki gotowe będą w stanie surowym.

ROZPOCZĄŁ SIĘ MONTAŻ OLBRYZMICH PIECÓW CEMENTOWNI W WIERZBYCZY

W nowowznoszonej, największej w Polsce cementowni w Wierzbicy pod Radomiem, brygady montażowe „Mostostalu” przystąpiły już do montażu poszczególnych elementów wielkich pieców cementowych dostarczonych przez Związek Radziecki. Piece te należące do największych w świecie — w niedługim czasie spoczną na przygotowanych żelbetonowych fundamentach, do których budowy zużyto ponad 5 tys. ton cementu i żelaza zbrojeniowego.

NAUKA W WALCE O LĘŻSZA I BARDZIEJ WYDAJNĄ PRACĘ GÓRNIKA POLSKIEGO

Że ścisła łączność badań naukowych z zagadnieniami technologicznymi polskiego przemysłu węglowego pracowników naukowców Głównego Instytutu Górniczego w Katowicach opracowali około 600 zagadnień. Opracowano ponad 1.800 ekspertyz technicznych, dokonano z górą pół miliona analiz i prób.

W ciągu 6 lat pracy naukowcy Głównego Instytutu Górniczego w Katowicach opracowali około 600 zagadnień. Opracowano ponad 1.800 ekspertyz technicznych, dokonano z górą pół miliona analiz i prób.

Za tymi suchymi cyframi kryją się żmudne dociekania, wielokrotne doświadczenia i próby naukowe. Pracownicy instytutu, walcząc o lepszą i bardziej wydajną pracę górnika, o wzrost produkcji, rozwiązali szereg zagadnień, będących przedmiotem badań w całej Europie.

Wspaniałym, pierwszym tego rodzaju na świecie osiągnięciem naukowców instytutu jest ulepszenie jakości koksu.

Innym, poważnym osiągnięciem naukowym pracującego w ścisłej łączności z przemysłem instytutu jest zabezpieczenie przed wybuchami pyłu węglowego w kopalniach.

Znakomite wyniki notuje również instytut w walce o zwiększenie wy-

dalności pracy, o lepszą organizację robót podziemnych.

Obecnie prowadzi się w instytucie prace nad klasyfikacją pokładów węgla i skał towarzyszących. Ukończenie tych prac, pozwoli na opracowanie najbardziej właściwych metod eksploatacji węgla.

Fiasko polityki rządu Attlee na Dalekim Wschodzie

MOSKWA (PAP). — Korespondent londyński „Prawdy”, Majewski, pisze o bankructwie polityki laburzystowskiego rządu angielskiego, popierającego haniebną wojnę interwencji amerykańskich przeciwko narodowi koreańskiemu.

Omawiając roczny bilans wojny w Korei — pisze Majewski — prasa brytyjska nie jest w stanie ukryć rozczarowania z powodu wyników udziału Anglii w tej zbrodniczej wojnie. Przyczyna rozczarowania są nie tylko straty, ponoszone przez amerykańsko-angielskie interwencje w Korei. Przyczyną leżą przede wszystkim w bankructwie awanturniczych planów USA i Anglii w Korei i w poważnych skutkach, jakie poniosła za sobą udział Anglii w agresywnej wojnie.

Anglia poparła agresję imperialistów amerykańskich w Korei mając nadzieję, że szybkie rozgromienie Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej przyczyni się do umocnienia pozycji Anglii na Dalekim Wschodzie. Zastraszyły narody azjatyckie, które powstały do walki przeciw uciśkowi imperialistycznym i dopomóż rządowi laburzystowskiemu zdławić ruch wyzwoleny narodu maledajskiego. Jako

Rząd Adenauera zakazał działalności FDJ w Niemczech Zach.

BERLIN (PAP). — W związku z zakazem przez reakcyjny rząd bński działalności związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej (FDJ) na terenie Niemiec Zachodnich, Centralna Rada FDJ opublikowała oświadczenie, w którym podkreśla, że zakazanie działalności FDJ jest bezczelnym wyzwaniem, rzuconym młodym pokój narodowi niemieckiemu. Zakaz ten pozostaje w ścisłym związku z poleceniami generała Eisenhowera i planami militarnymi zachodnio - niemieckimi, którzy obecnie już jawnie organizują armię zachodnio - niemiecką.

PO WYBORACH WE FRANCJI

W czasie ostatnich wyborów do parlamentu francuskiego reakcja poniosła klęskę.



FRANCUSCY REAKCYJNISI PRZED WASZYNGTOŃSKIMI EGZAMINATORAMI.

Wieści z kraju

— WARSZAWA. We wszystkich gospodarstwach PGR rozpoczęto już sprzązanie owczyny.

— POZNAN. Na terenie Wielkopolski, w ciągu ostatnich trzech tygodni liczba gromad biorących udział w pracach melioracyjnych wzrosła z 900 do 2.180.

— WARSZAWA. W pierwszych dniach lipca br. rozpoczyna się II turnus prac brygad „SP”, który trwać będzie do 22 sierpnia br.

— WARSZAWA. Naczelna Rada

Spółdzielca powziął ochwałę, w której wyraża swe oburzenie z powodu bezprawnego postępowania kierownictwa Międzyzarnowskiego Związku Spółdzielczego w stosunku do polskiej spółdzielni.

— WARSZAWA. W ciągu pierwszych 5 miesięcy bież. roku 160 tys. ludzi pracy skorzystało z wypoczynku w ośrodkach Funduszu Wczasów Pracowniczych. Ogółem w roku bież. wyjedzie na wczasy przeszło 580 tys. związkowców.

— KRAKÓW. Sprzązanie siana w woj. krakowskim jest już w zakończeniu. W powiatach północnych zwieziono już 80 proc. siana i koniczy.

Przed Świętem Lotnictwa w ZSRR

MOSKWA (PAP). — W całym kraju radzieckim odbywają się przygotowania do tradycyjnego Święta Lotnictwa. W licznych miastach otwarto wystawy poświęcone rozwojowi lotnictwa radzieckiego.

Najlepsze na świecie

Pionierzy techniki lotniczej

W związku ze zbliżającym się Świętem Lotnictwa ZSRR, dziennik „Krasnyj Flot” zamieścił artykuł, w którym podkreśla, że nie ma prawie ani jednej dziedziny nawigacji powietrznej i lotnictwa, w której by roszyści uczeni i wynalazcy nie byli prawdziwymi pionierami. Prekursorzy lotnictwa i techniki lotniczej — Łomonosow, Mendelejew, Możajski, Zukowski, Ciołkowski i inni dali światu nie tylko naukową teorię samolotów i silnika lotniczego, nawigacji powietrznej i silnika odrzutowego, lecz praktycznie zastosowali swe osiągnięcia teoretyczne konstruując samoloty, silniki lotnicze i urządzenia pilotażu.

W latach Wielkiej Wojny Narodowej

Pisząc o rozwoju floty powietrznej ZSRR dziennik stwierdza, że jej potęgę wyraża dotychczas w latach Wielkiej Wojny Narodowej. Radzieckie siły powietrzne odegrały wybitną rolę w rozgromieniu stalingradzkiego ugrupowania Niemców.

W bitwie o Berlin brało udział 8.400 samolotów. W ciągu kilku za-

Na marginesie

Wspólne troski

Podczas niedawnej wizyty w Rzymie trizoniści „koncenci” z łaski amerykańskiej — p. Adenauer odbył m. in. dłuższą rozmowę z papieżem. Jak podają koła watykańskie, wśród zagadnień, o których w czasie tej audyencji, znalazła się sprawa „terytoriów niemieckich, przylegających do Polski”, przy czym sfery watykańskie podkreślają, że „stanowisko papieża w tej sprawie nie uległo zmianie, to znaczy — reprezentuje on nadal pogląd, iż żadne zmiany terytorialne nie mogą być przez Watykan, uznane, dopóki nie zostały zatwierdzone w traktacie międzynarodowym”.

Pracując te informacje, francuski dziennik „Paris Presse” dodaje, że „przedmiotem poważnych trosk Watykanu jest sprawa przesiedlenia ludności z Niemiec Wschodnich (to znaczy z polskich Ziemi Odzyskanych) oraz sytuacja episkopatu i duchowieństwa w terytoriach, które przeszły pod administrację polską”.

Że Pius XII i jego faworyci — Adenauer mają wiele wspólnych trosk, temu, oczywiście, dziwić się nie należy. Trzeba się natomiast dziwić, że Pius XII i jego sfery watykańskie z uporem, godnym lepszej sprawy powracają wciąż do zagadnień z dawna już przesądzonych i zatwierdzonych, jak właśnie sprawa naszych granic zachodnich i kwestie z nią związane.

Oczywiście, dyplomaci watykańscy nie są tak naiwni, by mogli sądzić, że takie czy inne „listy pasterskie” czy też podobne rozmowy z p. Adenauerem zmienią cośkolwiek w istniejącym, ustalonym i utrwalonym stanie rzeczy nad Odrą i Nysą. Dlatego też nie będziemy dalecy od przesady, twierdząc, że wspólne troski Watykanu i p. Adenauera na temat „b. terenów niemieckich” zmierzają ku innemu celowi, ku celom podsycającym i podgrzewającym nastroje odwetowe wśród neo-hitlerowców w Niemczech Zachodnich, ku celom jatwienia i zatruwania stosunków pomiędzy narodami polskim i niemieckim, które to cele — rzecz godna podkreślenia — wchodził nieodpowiednie w skład amerykańskiego programu agresji i awantury wojennej. Serdecznie rozumiemy Piusa XII z Adenauerem „błogosławia” z Waszyngtonu dionie Truman’a i Eisenhower’a.

N. MIELNIKOW

B. D.

Imperialiści podsycają nastroje odwetowe w Trizonii

Niedawno ukazała się w Niemczech Zachodnich książka oślawionego generała hitlerowskiego, Guderiana, nosząca tytuł „Wspomnienia żołnierza”. Władze z Bonn nie tylko luksusowo wydały pamiątki żołdackie faszyzmu, ale postarali się o ich jak najszerze rozpowszechnienie. Jaskrawe czarno-czerwone afisze, reklamują „dzieło” Guderiana z taką samą natarczywością, z jaką w swoim czasie Goebbels reklamował książki strategów hitlerowskich. Na afiszach widać Guderiana wśród płomieni i dymów kolistych, na tle czołgów burzących siedziby cywilnej ludności.

Odtworzona na afiszach atmosfera wojny i zniszczenia doskonale harmonizuje z postacią gen. Guderiana, pozostającego obecnie na służbie amerykańskiego sztabu generalnego. Szczerość, z jaką władze z Bonn reklamują tę atmosferę, świadczy, że imają się oni obecnie wszelkich środków, aby wzmocnić wśród ludności Niemiec Zachodnich dążenia odwetowe. Właśnie dlatego eks-generalowie Hitlera z takim gorączkowym pospiechem piszą swoje pamiętniki. W Niemczech Zachodnich polki księgarń dosłownie uginają się pod ciężarem „dzieł” Haldera, Speidla, Heussingera i wielu innych generałów hitlerowskich. W pamiętnikach swych generalowie ci nie ukrywają celów, jakie stawiają przed nimi ich amerykańsko-angielscy mocodawcy.

Były szef hitlerowskiego sztabu generalnego, Halder, który napisał książkę „Hitler, jako dowódca”, warto wspomnieć, że na stronie tytułowej książki widnieje portret Hitlera w mundurze wojakowym, oświadcza bez ogródek, że wojnę można „rozegrać z powodzeniem” pod dowództwem strategów z amerykańskiego sztabu generalnego. W broszurze swej Halder bynajmniej nie czyni Hitlerowi zarzutów z powodu rozpętania wojny; wręcz przeciwnie, z cyniczną otwartością nawołuje do wykorzystania nowej szansy, jaką odwetowcom z Bonn dają podlegające zaa oceanu — do rozpętania nowej rzezi światowej i „odegrania” się na

Wschodzie, by w ten sposób powetować swe straty kosztem milijonów pokój wschodnich sąsiadów Niemiec. Jako autentyczny żołdak pruski, Halder najotwarciej snuje tego rodzaju rozważania. Inni generalowie — Guderian, Speidel i in. — podają je czytelnikowi w formie nieco bardziej zawałowanej, choć również zupełnie niedwuznacznej.

Nie należy jednak sądzić, że przedstawiciele generalicji hitlerowskiej są monopolistami w dziele „remilitaryzacji moralnej” Niemiec Zachodnich. Amerykańscy i angielscy gospodarze Trizonii wiedzą dobrze, że szerokie masy ludu pracującego nie tylko nie chcą „zacząć tam, gdzie skończył Hitler”, lecz odwrotnie — biorą coraz czynniejszy udział w walce o pokój. Dlatego też na terenie Trizonii tworzy się specjalne „szkółki”, w których wychowuje się rozpasanych militarystów i odwetowców.

Niedawno w Niemczech Zachodnich pojawiła się ponownie na widowni oślawiona organizacja „Stahlhelm”. Natychmiast po jej ukonstytuowaniu się, władze angielskie pospieszyły udzielić jej ojcowskiego błogosławieństwa, przy czym jeden z przedstawicieli angielskiego Wysokiego Komisarza zapewnił, że „nie przewiduje się zakazu działalności „Stahlhelmu” ani żadnej innej organizacji tego typu”. Pod kierownictwem swego dawnego przywódcy, Eckhardta, „Stahlhelm” zajmuje się obecnie szkoleniem wojskowym młodzieży zachodnio-niemieckiej.

W marcu rb. został utworzony w Niemczech Zachodnich „Pierwszy Legion” — jawnie faszyzowska organizacja, stawiająca sobie za cel przygotowanie landsknechtów dla nowej krucjaty przeciw krajom demokratycznym. Adenauer nie tylko usankcjonował powstanie legionu, ale wysunął ponadto postulat, by w Niemczech Zachodnich tworzone jak najwięcej tego typu organizacji.

Rozpasana propagandą odwetową prowadzą liczne partie neo-hitlerowskie, które powstały w Niemczech Zachodnich na wyraźny rozkaz impe-

rialistów amerykańskich. „Konferencje” takich partii jak „Związek Narodowy”, partia przesiedleńców (tzw. „BHE”), „Socjalistyczna Partia Rzeszy” (SRP) i inne są jak dwie krople wody podobne do zebrani hitlerowców. Przywódców tych partii — gen. Remera, Dorlsa, Pfeitenhanzla i in. amerykańska propaganda rekomenduje jako nowych „führerów”, a policja bońska ochrania ich swoimi pałkami i karabinami maszynowymi. Proces denazifikacyjny jednego z tych „führerów”, Pfeitenhanzla, odbywał się z niezwykłą pompą. Liczni fotografowie, tłumy reporterów czynili wszystko co możliwe, by przedstawić tego faszystę jako bohatera. Całą tę reklamę robi się za dolary amerykańskie.

Odrodzenie nastrojów odwetowych w Niemczech Zachodnich nie jest — rzecz jasna — sprawą przypadkową. Odgrywa ona ważną rolę w amerykańskich planach przygotowań wojennych, jako jedna z środków ideologicznego przygotowania wojny.

Jednakże imperialiści amerykańscy budują swoje plany bez gospodarza — bez narodu niemieckiego. Naród niemiecki nie chce wojny. Wyniki referendum w sprawie remilitaryzacji wykazały, że większość narodu niemieckiego są głęboko obce podsycające systematycznie dążenia odwetowe, głęboko obca jest polityka remilitaryzacji Niemiec.

Mimo przesłańców i terroru, ludność Niemiec Zachodnich w sposób coraz bardziej zdecydowany wkracza na drogę walki o pokój. Coraz trudniej jest militarystom amerykańskim i ich sługusom z Bonn kleić w tej atmosferze swój zbrodniczy front odwetowy. Na knowania podlegających wojennych w Niemczech Zachodnich naród niemiecki odpowiada wzmocnieniem walki przeciw remilitaryzacji, o pokój między narodami.

Dla rozwoju sił Polski, dla zwycięstwa socjalizmu



Jan Szymczak
chłop z gromady Gaj-Stary,
gminy Tum, wpłacił jedno-
razowo całą zadeklarowaną
sumę.



Marian Bieniak
z gromady Góra, gm. Tum,
posiadający 2 hektary
gospodarstwa, wpłacił za-
deklarowaną sumę jedno-
razowo.



Bezrolny chłop, Stanisław
Radzyski, z Trzcianny
Nowej, w pow. skierni-
wickim, wpłacił całą za-
deklarowaną sumę.



Maria Walas
członek spółdz. produkcyj-
nej w Wilkowiecach, wpła-
ciła całą zadeklarowaną su-
mę jednorazowo.



Bronisław Turniak
z gromady Łochyńsko, po-
wiatu radomszczańskiego,
abstynował pierwszy w
swojej gromadzie Pożyczkę
Narodową.



Jan Kolanowski
z Wólki Jagiełczyńskiej,
ofiarną pracę przyczynił się
do szybkiego zakończenia
subskrypcji w swojej gro-
madzie.



Jan Wyszyński
pracownik Ośrodka Do-
świadczalnych Politechniki
Łódzkiej w Puczniewie, za-
deklarował 25 dniówek.



Władysław Sujka
członek spółdzielni pro-
dukcyjnej w Wilkowiecach,
zadeklarował 18 dniówek.

VI Sesja Rady Narodowej m. Łodzi

Dzisiaj o godz. 15, w sali Li-
ceum Pedagogicznego przy ul.
Wólczańskiej 171, rozpocznie się
VI tegoroczna sesja Rady Naro-
dowej m. Łodzi.

Porządek obrad przewiduje
omówienie zagadnień dotyczą-
cych poprawy warunków komu-
nalnych mieszkańców Łodzi.
Między innymi Rada wysłucha
sprawozdań z działalności komi-
sji oświaty i kultury, oraz
zatwierdzi plan prac tych komi-
sji na III kwartał br.

Obrady sesji będą spotęg-
nia dla przedstawicieli społeczeń-
stwa, za okazaniem karty wstę-
pu.

Plenarne zebrania Dzielnicowych Komitetów Obróńców Pokoju

W dniu dzisiejszym odbywają się
plenarne zebrania Dzielnicowych
Komitetów Obróńców Pokoju:

Dzielnica Widzew — godz. 16 w
świetlicy DOKP, Plac Zwycię-
stwa 2.

Dzielnica Śródmieście - Lewa —
godz. 15.30 w świetlicy przy ul. Ki-
lińskiego 85.

W sobotę pierwsza lekcja prawidłowego chodzenia

W sobotę, 30 czerwca br. na tere-
nie całego miasta rozpocznie się ge-
neralna nauka chodzenia. Od kilku
dni Wydział Komunikacji przy Pre-
zydium RN m. Łodzi

Filmy o wybitnych naukowcach

W związku z I Kongresem Nauki
Polskiej, w kinie „Tatry” odbędzie
się przegląd filmów z życia wielkich
uczonek.

W okresie od 29 czerwca do 2 lip-
ca wyświetlane będą następujące
filmy:

Dnia 29. VI. „Czarodziej sądów”,
30. VI. „Życie dla nauki”,
1. VII. „Historia jednego wynalaz-
ku”.

2. VII. „W imię życia”.
Poza tym pozostałe kina będą
wyświetlały specjalne dodatki o-
światowe jak: „Mikolaj Kopernik”,
„Flora Tatr”, „Wyprawa na wyspę
Kościszki”, „Ptasia wyspa” i inne.

Okiem korespondenta

WIECEJ TROSKI O ZDROWIE PRACOWNIKA

Na terenie fabryki B
znajduje się piec do wy-
żarzania odlówców żeliw-
nych, z którego od dłuż-
szego czasu nie korzysta-
no, gdyż wydzielal czad,
szkodliwy dla zdrowia.
Wybudowano natomiast
piec na wolnym powietrzu.
I oto obecnie z nie-
uciadomionych przyczyn uru-
chomiono stary piec ga-
zowy, który znów zanie-
czyszcza powietrze w od-
działach produkcyjnych.

Należy najchętniej prze-
nieść piec do osobnego,
zamkniętego pomieszcze-
nia, lub uruchomić piec,
zbudowany na wolnym
powietrzu.

Aleksander Pytko
Łódzkie Zakłady
Kinotechniczne

TABLICA OD PARADY

Wielce wątpliwy efekt
przynosi komunikaty za-
mieszczone na tablicy
współzawodnictwa, któ-
rej zadaniem jest pro-
wadzenie tego ruchu.

Widnieją na niej nazwi-
ska nagrodzonych w III

kwartale ub. r. (?) — ści pozostałych krosien
Świadczy to o niewła-
ściwej pracy komite-
tu współzawodnictwa, ka-
drowi powinien przeciw-
stawiać zalogę do
nieobcych wysiłków.

Byłoby pożądanym, aby
rada zakładowa skontro-
lowała wyniki pracy ko-
mitetu współzawodnictwa
i poświadczyła ruchowi
współzawodnictwa więcej
uwagi.

Mieczysław Józwiak
Łódzka Fabryka
Zegarów

BEZUŻYTECZNA SATYNA

W oddziale składowym
naszej fabryki od dłuż-
szego czasu leży ułęk-
sana ilość uszkodzonej
satyny. Na zapytanie, ja-
kie jest jej przeznacze-
nie, nie otrzymaliśmy od
dyrekcji żadnej konkre-
tnej odpowiedzi. A prze-
cież niedopuszczalne jest,
aby tak znaczna ilość to-
waru leżała bezużytecz-
nie. Odpowiednia komi-
sia winna ustalić, do cze-
go można ten towar wy-
korzystać, a następnie
przekazać go odpowied-
niej instytucji.

Zofia Rutkowska
ZPB im. Dzierżyńskiego

PLYWAJĄCA TKALNIA

Już od roku, po każ-
dym większym deszczu
w starej hali naszych
zakładów można uprost
plywać. Przez spary w
dachu woda spływa na
krosna, wskutek czego
bywa ono unieruchom-
ione przez kilka dni,
przy czym sirowiec wy-
produkowany towar, ule-
ga gwałtownej degradacji.
Na burzy w dniu 24 czer-
wca br. 3 krosna stoją, a to-
war w dwóch skrzynkach
został uszkodzony. W sku-
tek nadmiernej wilgotno-
ści.

ZPB im. Dzierżyńskiego

W oddziałach finansowych Prezydium RN Mieszkańcy Łodzi nadal subskrybują Pożyczkę

W Związku Zawodowym Pracow-
ników Służby Zdrowia przy ul.
Jaracza 19 sporządza się zesta-
wienie — prawie wszyscy członkowie
Związku, oprócz kilku osób będą-
cych poza Łodzią, subskrybowali
już Narodową Pożyczkę Rozwoju
Sił Polski.

99,95 proc. pracowników służby
zdrowia, a więc lekarzy, felerów,
położnych, pielęgniarów, techników
dentystycznych, spełniło patriotycz-
ny obowiązek, podpisując listy sub-
skrypcyjne na ogólną sumę 476.231
zł. Ci, nieliczni którzy dotychczas
nie zadeklarowali swego udziału w
pożyczce — zgłaszają się jeszcze do
Związku, subskrybując pożyczkę i
wpłacając pierwsze raty.

Łódzcy lekarze nie pozostali w ty-
le za robotnikami z zakładów pra-
cy, i subskrybowali poważne sumy,
rozumiejąc dobrze doniosłe znacze-
nie pożyczki dla rozwoju sieci pla-
cówek służby zdrowia, otaczanych
troskliwą opieką przez nasz Ludo-
wy Rząd.

Spśród felerów wyróżnili się
Roman Burzyński — 1.600 zł., i Mie-
czysław Gole — 1.250 zł.

Roman Weckowicz, technik den-
tystyczny zadeklarował sumę 3.600
zł., a Bronisław Walicki, również
technik dentystyczny — 2.750 zł.

Przy ul. Południowej 9, w VI

Oddziale Finansowym subskrybu-
ją rzemieślnicy, renciści, kupcy i
przemysłowcy.

Ob. Pawiński, rzemieślnik, wy-
rabiający damskie torebki subskry-
bował 270 zł. Całą tę sumę wpłacił
jednorazowo. Emeryt — Stanisław
Kaczmarek zam. przy ul. Sier-
akowskiego 26 zadeklarował i
wpłacił 100 zł.

Staruszka, rencistka Maria Sob-
lewska z ul. Daszyńskiego 16 nie
możąc zadeklarować więcej — wpła-
ciła jednorazowo 20 zł. — I ja rów-
nież pragnę się przyczynić do pod-
niesienia ogólnego dobrobytu — po-
wiedziała.

Takich przypadków jest więcej.

Są one wzruszającym dowodem, jak
bardzo łódzianie pragną przyczynić
się do szybkiej realizacji wspania-
nych inwestycji Planu 6-letniego.

Ogółem do dnia wczorajszego w
VI Oddziale Finansowym przy ul.
Południowej 9 rzemieślnicy, kupcy,
lekarze itp. zadeklarowali 1.420.000
zł.

Łódzkie Zakłady Gastronomiczne
uruchomią niedługo kilka nowych
jadalni i kawiarni.

Przy ul. Piotrkowskiej 108 dobie-
ga już końca remont lokalu. Zosta-
nie tu otwarta kawiarnia z tarasem
pod nazwą „Egzotyca”. Zgodnie
z nazwą wnętrza kawiarni urządzo-
ne będzie w stylu egzotycznym. Na
tarasie wśród palm ustawionych
zostanie kilkanaście stolików ze
specjalnymi parasolami, chroniący-
mi przed promieniami słonecznymi.

Już od 1 lipca ŁZG uruchomi
kawiarnię — Bar na plaży w tzw.
„Nowej Gdyni” w Chełmach. Będą
tu leżaki oraz łódki do użytku dla
amatorów plaży i sportów wodnych.

Również wkrótce zostaną urucho-
mione 2 jadalnie przy ul. Kiliń-
skiego 46 i 104.

W lipcu otworzy wreszcie swe
podwoje od trzech lat remontowany
lokal dawniejszej „Grand Cafe”.
Ukończono już prace szklarskie,
klimatyzacyjne i tapicerskie. W
najbliższych dniach przystąpi się do
wstawiania nowych okien i urzą-
dzenia drzwi wejściowych.

Jak informuje nas Miejskie
Przedsiębiorstwo Budowlane, lokal
ten, znajdujący się pod zarządem
„Orbisu”, oddany zostanie do użyt-
ku na dzień 22 lipca. Mieścić się tu
będzie olbrzymi bar i kawiarnia.

Dziesiąta tysięcy dzieci łódzkich wyjeżdża na kolonie letnie do najpięk-
niejszych miejscowości w całym kraju. Na dworcach żegnają ich rodzice oraz kole-
żanki i koledzy którzy wyjadą w następnym turnusie.

Reorganizacja szkolnictwa muzycznego

Ministerstwo Kultury w trosce o
dobór kadr muzycznych postanowi-
ło przeprowadzić gruntowną reorga-
nizację szkolnictwa muzycznego. Do
poczynu w tym względzie przystą-
pił już w tym roku Wydział Kultury
Prezydium RN m. Łodzi. Reorgani-
zacja pójdzie w dwóch zasadniczych
kierunkach: szkolnictwa zawodowe-
go i szkolnictwa amatorskiego.

Dotychczas istniejące w naszym
mieście Państwowe Szkoły Muzycz-
ne Nr 1 i Nr 2 zostaną połączone
w jedną Państwową Podstawową
Szkołę Muzyczną.

Reorganizacja szkolnictwa mu-
zycznego daży do tego, aby dziecko
uczęszczało do jednej tylko uczel-
ni, w której studiowałoby jedno-
cześnie przedmioty muzyczne i ogól-
noksztalcące. Państwowa Podstawo-
wa Szkoła Muzyczna stanie się pod-
budówką do Liceum Muzycznego i
kształcić będzie tylko przyszłych
zawodowych muzyków.

Posiadać będzie 5 klas, od klasy III do VII,
co łącznie z pięcioletnią nauką w
Liceum utworzy 10-letnią muzyczną.
Państwowa Podstawowa Szkoła
Muzyczna będzie miała jednolitą
dyrekcję z Liceum, a stan liczebny
szkoły, określony przez minister-
stwo, wynosi 150 uczniów, z czego
120 zostanie przyjętych z istnieją-
cych do tej pory szkół muzycznych
Nr 1 i Nr 2. Pozostali 30 uczniów
uzyska się ze szkół ogólnokształcą-
cych.

Poza szkołą podstawową zostanie
nadal zachowany II typ szkoły mu-
zycznej I stopnia, tj. szkoły mu-
zycznej bez przedmiotów ogóln-
kształcących. Jest to również uczel-
nia zawodowa, prowadząca dwa
działy: dziecięcy 7-letni, na który
przyjmowane będą dzieci do lat 10
i młodzieżowy 5-letni, dla osób od
lat 10 do 30.

W związku z przerostami w kla-
sach fortepianowych, przeprowadzo-
na będzie w nich gruntowna selek-
cja w celu zmniejszenia ich stanu
liczebowego do 40 proc. Ma to zapo-
biec nadprodukcji muzyków klas
fortepianowych.

Drugi kierunek — szkolnictwo a-
matorskie, znajduje dla siebie miej-
sce w nowotworzonych ośrodkach
muzycznych tzw. „Ogniskach” mu-
zycznych, w których nauka oparta
będzie na programie podstawowej
szkoły muzycznej, ze zmniejszoną
ilością zajęć teoretycznych. Ognisko
zdolne będzie wchłaniać wszystkich
młodszych muzyków, nie pragnących
jednak stać się zawodowymi muzy-
kami. Uzdolnione jednostki mu-
zyczne będą mogły przejść z Ognis-
ka do szkół zawodowych.

Już od września br. w 6 punktach
miasta czynne będą oddziały Ognis-
ka Muzycznego. Nauka w Ognisku
do czasu upaństwowienia będzie
płatna, jednak w wysokości dostep-
nej dla szerokiego ogółu słuchaczy.
Jeśli chodzi o naukę, to w Ognisku
główny nacisk położony zostanie
na zajęcia praktyczne. Dla muzy-
ków-amatorów Ognisko spełni swe
zadanie, gdyż będą mogli tu kształ-
cić się pod opieką wykwalifikowa-
nych pedagogów.

Strubowników, przykrecaczy, tkaczy
(kil), uczniowie) na tkalnię, zgrze-
blarki i prądky na odpadkową
przedalnię, robotników gospodar-
czych i transportowych zatrudnia-
nych w Zakładach Przemysłu Bawe-
lianego im. Armii Ludowej w Łodzi,
Pabianicka 184-186. Zgłoszenia oso-
biste w Dziale Personalnym. 641

Robotników gospodarczych, przymie-
do transportu wewnętrznego Pań-
stwowa Wytwórnia Papierów War-
tościowych, Drukarnia w Łodzi,
P.K.W.N. Nr. 18. Zgłoszenia osobiste
erzvimuje Wydział Kadr. 634

Robotników gospodarczych, przymie-
do transportu wewnętrznego Pań-
stwowa Wytwórnia Papierów War-
tościowych, Drukarnia w Łodzi,
P.K.W.N. Nr. 18. Zgłoszenia osobiste
erzvimuje Wydział Kadr. 634

Robotników gospodarczych, przymie-
do transportu wewnętrznego Pań-
stwowa Wytwórnia Papierów War-
tościowych, Drukarnia w Łodzi,
P.K.W.N. Nr. 18. Zgłoszenia osobiste
erzvimuje Wydział Kadr. 634

Robotników gospodarczych, przymie-
do transportu wewnętrznego Pań-
stwowa Wytwórnia Papierów War-
tościowych, Drukarnia w Łodzi,
P.K.W.N. Nr. 18. Zgłoszenia osobiste
erzvimuje Wydział Kadr. 634

Robotników gospodarczych, przymie-
do transportu wewnętrznego Pań-
stwowa Wytwórnia Papierów War-
tościowych, Drukarnia w Łodzi,
P.K.W.N. Nr. 18. Zgłoszenia osobiste
erzvimuje Wydział Kadr. 634

Robotników gospodarczych, przymie-
do transportu wewnętrznego Pań-
stwowa Wytwórnia Papierów War-
tościowych, Drukarnia w Łodzi,
P.K.W.N. Nr. 18. Zgłoszenia osobiste
erzvimuje Wydział Kadr. 634

Robotników gospodarczych, przymie-
do transportu wewnętrznego Pań-
stwowa Wytwórnia Papierów War-
tościowych, Drukarnia w Łodzi,
P.K.W.N. Nr. 18. Zgłoszenia osobiste
erzvimuje Wydział Kadr. 634

Robotników gospodarczych, przymie-
do transportu wewnętrznego Pań-
stwowa Wytwórnia Papierów War-
tościowych, Drukarnia w Łodzi,
P.K.W.N. Nr. 18. Zgłoszenia osobiste
erzvimuje Wydział Kadr. 634

Korea oskarża...!

Obrazy na ekranie zmieniają się
co chwila. Kilkanaście samolotów
bombarduje pływające miasto. Na dro-
gach tysiące uciekinierów... Wśród
ruin domostwa małe dziecko tuli
się do zwłok matki...

Korea oskarża! Kilka osób w
ciszy i skupieniu ogląda film, przed-
stawiający okrucieństwa zbroń im-
perialistycznych i bohaterką walkę
narodu koreańskiego o wolność.
Jest ciepły, czerwcowy wieczór.

Ponad 400 osób, w tym znaczna ilość
młodzieży, zgromadziło się na Placu
Niepodległości, na którym z okazji
trwających Dni Korei wyświetlane
są filmy pt. „Korea oskarża” i
„Wspólnym wysiłkiem całego na-
rodu”.

Na twarzach widzów maluje się
głębokie wzruszenie. Sceny przed-
stawiające tragedie dzieci i kobiet
koreańskich wywołują w oczach ro-
botników łódzkich łzy. Przecież jeszcze
kilka lat temu hitlerowcy faszyści
w podobny sposób znęcali się nad
bezbronną ludnością u nas.

Przed godziną 23 film został za-
kończony. Mieszkańcy południowej
dzielnicy miasta wracają do swych
domów. Film pt. „Korea oskarża”
wywarł wstrząsające wrażenie. Ro-
botnik ZPB im. Dzierżyńskiego, ob.
J. Kosiński, oglądał go wraz ze
swą żoną i 10-letnią córką.

— Wiecie — powiedział — że gdy
ogłądałem film obrazujący okru-
cieństwa zaborczych wojsk na Ko-
rei, to zdawało mi się, że widzę
SS-manów przebranych w inne
mundury. Przecież tak samo postę-
powali z nami hitlerowcy.

Przed godziną 23 film został za-
kończony. Mieszkańcy południowej
dzielnicy miasta wracają do swych
domów. Film pt. „Korea oskarża”
wywarł wstrząsające wrażenie. Ro-
botnik ZPB im. Dzierżyńskiego, ob.
J. Kosiński, oglądał go wraz ze
swą żoną i 10-letnią córką.

— Wiecie — powiedział — że gdy
ogłądałem film obrazujący okru-
cieństwa zaborczych wojsk na Ko-
rei, to zdawało mi się, że widzę
SS-manów przebranych w inne
mundury. Przecież tak samo postę-
powali z nami hitlerowcy.

Przed godziną 23 film został za-
kończony. Mieszkańcy południowej
dzielnicy miasta wracają do swych
domów. Film pt. „Korea oskarża”
wywarł wstrząsające wrażenie. Ro-
botnik ZPB im. Dzierżyńskiego, ob.
J. Kosiński, oglądał go wraz ze
swą żoną i 10-letnią córką.

— Wiecie — powiedział — że gdy
ogłądałem film obrazujący okru-
cieństwa zaborczych wojsk na Ko-
rei, to zdawało mi się, że widzę
SS-manów przebranych w inne
mundury. Przecież tak samo postę-
powali z nami hitlerowcy.

Przed godziną 23 film został za-
kończony. Mieszkańcy południowej
dzielnicy miasta wracają do swych
domów. Film pt. „Korea oskarża”
wywarł wstrząsające wrażenie. Ro-
botnik ZPB im. Dzierżyńskiego, ob.
J. Kosiński, oglądał go wraz ze
swą żoną i 10-letnią córką.

— Wiecie — powiedział — że gdy
ogłądałem film obrazujący okru-
cieństwa zaborczych wojsk na Ko-
rei, to zdawało mi się, że widzę
SS-manów przebranych w inne
mundury. Przecież tak samo postę-
powali z nami hitlerowcy.

Przed godziną 23 film został za-
kończony. Mieszkańcy południowej
dzielnicy miasta wracają do swych
domów. Film pt. „Korea oskarża”
wywarł wstrząsające wrażenie. Ro-
botnik ZPB im. Dzierżyńskiego, ob.
J. Kosiński, oglądał go wraz ze
swą żoną i 10-letnią córką.

— Wiecie — powiedział — że gdy
ogłądałem film obrazujący okru-
cieństwa zaborczych wojsk na Ko-
rei, to zdawało mi się, że widzę
SS-manów przebranych w inne
mundury. Przecież tak samo postę-
powali z nami hitlerowcy.

Przed godziną 23 film został za-
kończony. Mieszkańcy południowej
dzielnicy miasta wracają do swych
domów. Film pt. „Korea oskarża”
wywarł wstrząsające wrażenie. Ro-
botnik ZPB im. Dzierżyńskiego, ob.
J. Kosiński, oglądał go wraz ze
swą żoną i 10-letnią córką.

— Wiecie — powiedział — że gdy
ogłądałem film obrazujący okru-
cieństwa zaborczych wojsk na Ko-
rei, to zdawało mi się, że widzę
SS-manów przebranych w inne
mundury. Przecież tak samo postę-
powali z nami hitlerowcy.

Przed godziną 23 film został za-
kończony. Mieszkańcy południowej
dzielnicy miasta wracają do swych
domów. Film pt. „Korea oskarża”
wywarł wstrząsające wrażenie. Ro-
botnik ZPB im. Dzierżyńskiego, ob.
J. Kosiński, oglądał go wraz ze
swą żoną i 10-letnią córką.

— Wiecie — powiedział — że gdy
ogłądałem film obrazujący okru-
cieństwa zaborczych wojsk na Ko-
rei, to zdawało mi się, że widzę
SS-manów przebranych w inne
mundury. Przecież tak samo postę-
powali z nami hitlerowcy.

Przed godziną 23 film został za-
kończony. Mieszkańcy południowej
dzielnicy miasta wracają do swych
domów. Film pt. „Korea oskarża”
wywarł wstrząsające wrażenie. Ro-
botnik ZPB im. Dzierżyńskiego, ob.
J. Kosiński, oglądał go wraz ze
swą żoną i 10-letnią córką.

— Wiecie — powiedział — że gdy
ogłądałem film obrazujący okru-
cieństwa zaborczych wojsk na Ko-
rei, to zdawało mi się, że widzę
SS-manów przebranych w inne
mundury. Przecież tak samo postę-
powali z nami hitlerowcy.

Przed godziną 23 film został za-
kończony. Mieszkańcy południowej
dzielnicy miasta wracają do swych
domów. Film pt. „Korea oskarża”
wywarł wstrząsające wrażenie. Ro-
botnik ZPB im. Dzierżyńskiego, ob.
J. Kosiński, oglądał go wraz ze
swą żoną i 10-letnią córką.

— Wiecie — powiedział — że gdy
ogłądałem film obrazujący okru-
cieństwa zaborczych wojsk na Ko-
rei, to zdawało mi się, że widzę
SS-manów przebranych w inne
mundury. Przecież tak samo postę-
powali z nami hitlerowcy.

Przed godziną 23 film został za-
kończony. Mieszkańcy południowej
dzielnicy miasta wracają do swych
domów. Film pt. „Korea oskarża”
wywarł wstrząsające wrażenie. Ro-
botnik ZPB im. Dzierżyńskiego, ob.
J. Kosiński, oglądał go wraz ze
swą żoną i 10-letnią córką.

— Wiecie — powiedział — że gdy
ogłądałem film obrazujący okru-
cieństwa zaborczych wojsk na Ko-
rei, to zdawało mi się, że widzę
SS-manów przebranych w inne
mundury. Przecież tak samo postę-
powali z nami hitlerowcy.

Przed godziną 23 film został za-
kończony. Mieszkańcy południowej
dzielnicy miasta wracają do swych
domów. Film pt. „Korea oskarża”
wywarł wstrząsające wrażenie. Ro-
botnik ZPB im. Dzierżyńskiego, ob.
J. Kosiński, oglądał go wraz ze
swą żoną i 10-letnią córką.

— Wiecie — powiedział — że gdy
ogłądałem film obrazujący okru-
cieństwa zaborczych wojsk na Ko-
rei, to zdawało mi się, że widzę
SS-manów przebranych w inne
mundury. Przecież tak samo postę-
powali z nami hitlerowcy.

Przed godziną 23 film został za-
kończony. Mieszkańcy południowej
dzielnicy miasta wracają do swych
domów. Film pt. „Korea oskarża”
wywarł wstrząsające wrażenie. Ro-
botnik ZPB im. Dzierżyńskiego, ob.
J. Kosiński, oglądał go wraz ze
swą żoną i 10-letnią córką.

— Wiecie — powiedział — że gdy
ogłądałem film obrazujący okru-
cieństwa zaborczych wojsk na Ko-
rei, to zdawało mi się, że widzę
SS-manów przebranych w inne
mundury. Przecież tak samo postę-
powali z nami hitlerowcy.

Przed godziną 23 film został za-
kończony. Mieszkańcy południowej
dzielnicy miasta wracają do swych
domów. Film pt. „Korea oskarża”
wywarł wstrząsające wrażenie. Ro-
botnik ZPB im. Dzierżyńskiego, ob.
J. Kosiński, oglądał go wraz ze
swą żoną i 10-letnią córką.

